

**KRZYSZTOF KASPRZAK**e-mail: [kasprzakjk@poczta.onet.pl](mailto:kasprzakjk@poczta.onet.pl)

## **PRYWATNY ZBIÓR PUBLIKACJI – AUTOREFLEKSJA POD KONIEC ZAWODOWEJ DZIAŁALNOŚCI**

*Artykuł przedstawia problem wykorzystywania prywatnych zbiorów publikacji po zakończeniu działalności zawodowej. Wskazano na brak procedur umożliwiających przekazanie prywatnego księgozbioru do biblioteki uczelni po przejściu na emeryturę.*

**Słowa kluczowe:** książki, czasopisma naukowe, informacja naukowa, biblioteki, *Oligochaeta*, *Mollusca*

### **I. WSTĘP**

Jednym z podstawowych elementów życia umysłowego człowieka są książki i czasopisma, w tym także naukowe. Od lat wiążą się one z podstawowym narzędziem pracy i rozwoju umysłowego oraz stanowią ważną część naszego wypoczynku. Historia pisma i jego dokumentowania liczą tysiące lat. Przez wieki poruszane zagadnienie wiązało się z bardzo elitarną działalnością. W Europie, dopiero od okresu Oświecenia, jako „wieku rozumu”, książka trafiła do szerokiego ogółu i szybko zaczęła kształtować świadomość całych społeczeństw. Z roku na rok powiększała się baza czytelnicza i powstawały liczne i różnego rodzaju wydawnictwa. Obecnie wiedza zawarta w książkach i czasopismach uważana jest za podstawowy element informacji naukowej. Nadal nie zstępują jej w pełni zapisy elektroniczne, które mogą zanikać, np. przypadkowo, w wyniku działań cenzury lub długotrwałych sporów o prawa autorskie. W przypadku ewentualnej elektromagnetycznej światowej apokalipsy znikną one jednak bezpowrotnie bez żadnego ostrzeżenia. Tradycyjne wydania książek i czasopism odznaczają się natomiast trwałością, mimo że wykonywane były i są z niezwykle nietrwałego materiału. Nieustannie odnawiają się one w nowych przedrukach i produktach, towarzysząc wszystkim etapom cywilizacji i mając zapewniony obieg w kilku pokoleniach czytelników [Houston 2017].

Gdy wiedzę zawartą w książkach potraktujemy jako jeden z podstawowych elementów informacji naukowej, duże znaczenie powinniśmy przypisać także np. organizacji działań naukowych, które niekoniecznie muszą sprzyjać właściwemu rozwojowi nauki. W naszych polskich warunkach szczególnie groźne są różne patologie, a wśród nich zwłaszcza wypaczenie etosu profesjonalnych procesów badawczych oraz instytucjonalnych uwarunkowań, na co już prawie 40 lat temu wskazywał m. in. Goćkowski [1984]. Tworzą one „naukę biurokratyczną” (nienaukę), w której pracownik uczelni staje się funkcjonariuszem, a wiedza zmienia się w dane dla ministerstwa, przy czym często

zagubiony zostaje cel jakiego ma służyć. Tworzenie wiedzy i edukowanie następców obecnego pokolenia ludzi nauki zostaje zagubione i zastąpione przez „naukę biurokratyczną”, której jednym z objawów jest panująca epidemia „punktozy”. Jest ona groźna, bo prowadzi do zastępowania nauki autentycznej przez naukę fikcyjną, w której często spada poziomu intelektualny. Zaprzecza to prawdziwemu życiu naukowemu i nauce w ścisłym znaczeniu (*sensu proprio*). Przeciwwstawia się tradycji tworzenia wiedzy zaspokajającej dążenia poznawcze ludzi, stanowiącej zbiory mądrości i użytecznego rozpoznawania rzeczywistości [Goćkowski 1984]. Mądrość nie jest związana wyłącznie z poznaniem naukowym; to także kwestia właściwej hierarchii wartości, dostosowywanych i narzucanych sobie w postępowaniu [Szaniawski 1994a].

Celem opracowania było zarysowanie swojej oceny obecnej sytuacji w nauce i na tym tle, zwrócenie uwagi na problem efektywnego wykorzystywania prywatnych zbiorów publikacji, po zakończeniu działalności zawodowej. Rozważania dotyczą głównie zebranych zbiorów na temat Oligochaeta (Annelida), w mniejszym zakresie Mollusca, głównie Gastropoda i Bivalvia.

## **II. METODA PRACY**

Opracowanie jest oparte na studium problemu i analizie wybranego piśmiennictwa, w tym aktów prawnych i netografii. Poszukiwano procedur umożliwiających przekazanie prywatnego księgozbioru np. do biblioteki uczelni po przejściu na emeryturę.

## **III. PROBLEM EFEKTYWNEGO WYKORZYSTANIA PRYWATNYCH ZBIORÓW PUBLIKACJI PO ZAKOŃCZENIU DZIAŁALNOŚCI ZAWODOWEJ**

W pracy intelektualnej, w tym naukowej, korzystamy m.in. z różnych zbiorów publikacji. Są one tym koniecznym narzędziem od którego precyzji, a więc doboru właściwych pozycji, niejednokrotnie zależy sam wynik naszej twórczej pracy. Jako autorzy nowych publikacji, a więc twórcy określonych dzieł, sami mamy także ogromny udział w wytwarzaniu nowych wartości poznawczych. Istnienie każdego dzieła łączy się z wyobrażeniami jego twórcy oraz poczuciem większego lub mniejszego stopnia oryginalności jego pracy. Twórczość jako wartość zależna najczęściej kojarzy się wszystkim pozytywnie, co jest na ogół zgodnie z powszechnie przyjętą w społeczeństwie konwencją [Szaniawski 1994b]. Obecnie praktycznie każdy może mieć swój udział w dowolnej twórczości, także autorskiej.

Korzystanie z publikacji (książki, czasopisma, odbitki prac) umożliwiają i ułatwiają oczywiście biblioteki o ile mają w swoich zbiorach publikacje, których potrzebujemy, co wcale nie jest zawsze takie pewne. Pomocne są także powszechnie dostępne zapisy elektroniczne pełnej treści wielu pozycji. Nic nie zastąpi jednak własnego zbioru prac naukowych gromadzonych w formie oryginalnych odbitek publikacji z całego świata i stanowiącego pewną strukturalną całość. Każdy celowo gromadzony i dobrany dla potrzeb naukowych zbiór publikacji jest ogromną pomocą we własnej pracy, a także odgrywa ważną rolę w upowszechnianiu badań i udostępnianiu ich rezultatów. Stanowi on nie tylko warsztat do badań naukowych, ale jest także wytworem tych badań. Decydującym czynnikiem jego przydatności jest określony, docelowy zakres treściowy, świadomie ukierunkowany i dostosowywany do określonych zadań, co w maksymalny sposób umożliwia zaspokojenie potrzeb bezpośredniego użytkownika. Zapewnienie kompletności zbioru, polegające na dążeniu do zgromadzenia możliwie wszystkich ważniejszych publikacji odpowiadających podstawowym założeniom tematycznym, jak również najważniejszych materiałów interdyscyplinarnych o charakterze peryferyjnym, ale

istotnych i zbieżnych przy naświetlaniu zagadnień głównych, jest nie tylko trudne, ale i długotrwałe. Osobiście zbieranie tego rodzaju publikacji prowadzę z różną intensywnością od kilkadziesiąt lat.

Przez ponad pół wieku pracy zawodowej, w tym także naukowej, zgromadziłem stosunkowo duży zbiór publikacji naukowych poświęconych głównie *Oligochaeta* (*Annelida*), w mniejszym zakresie *Mollusca*, głównie *Gastropoda* i *Bivalvia*. W tym ostatnim przypadku część publikacji otrzymałem w darze od Profesora Leszka Bergera (1925-2012), jednego z najwybitniejszych polskich zoologów XX wieku, za którego ucznia (nieskromnie twierdząc) się uważam. W skład tego księgozbioru wchodzi także:

- kserograficzne kopie wielu dawnych prac poświęconych wymienionym grupom zwierząt;

- książki (monografie) dotyczące bezpośrednio różnych rodzin *Oligochaeta* i *Gastropoda*, w tym klucze do oznaczania;

- opracowania dotyczące różnych zagadnień ekologicznych, głównie hydrobiologicznych (zwłaszcza bentosu) oraz związanych z biologią gleby;

- publikacje naukowe, planistyczne i administracyjno-prawne dotyczące planowania i zagospodarowania przestrzennego, w tym na potrzeby zagospodarowania turystycznego;

- publikacje naukowe, popularnonaukowe i administracyjno-prawne dotyczące zagadnień ochrony środowiska i zasobów przyrody.

Te ostatnie pozycje związane są m. in. z okresem mojej pracy jako wojewódzkiego konserwatora przyrody. Zgodnie z obowiązującą ówczesnie ustawą o ochronie przyrody [Ustawa ... 1991]\* wykonywałem wtedy w imieniu wojewody zadania administracji rządowej w zakresie ochrony przyrody, z wyjątkiem Wielkopolskiego Parku Narodowego, gdzie zadania kompetencji wojewody z tego zakresu wykonywał dyrektor tego parku. Całość księgozbioru uzupełnia szereg opracowań z zakresu turystyki i krajoznawstwa, w tym opracowania albumowe i publikacje regionalne związane głównie z Wielkopolską oraz liczne pozycje literatury pięknej, a także opracowania biograficzne. Wiele publikacji opatrzonych jest oryginalnymi dedykacjami i autografami ich autorów, pochodzących z różnych krajów na całym świecie. W skład tego zbioru wchodzi także pełen komplet wszystkich opublikowanych dotąd (od 1969 r.) własnych różnych (głównie prace, książki i artykuły naukowe i popularnonaukowe, recenzje, artykuły publicystyczne) tekstów (**około 1400 pozycji**). Zbiór uzupełnia obszerna dokumentacja złożona z elektronicznych zapisów różnych książek i prac naukowych (głównie ochrona środowiska i zasobów przyrody, planowanie przestrzenne, turystyka i krajoznawstwo, historia), własnych tekstów (m.in. wersje robocze) oraz niepublikowanych recenzji, ekspertyz, raportów, opinii i ocen oddziaływania z zakresu ochrony środowiska i zasobów przyrody wdrożonych do praktyki gospodarczej i administracyjnej.

Obecnie w okresie pracy naukowej, popularnonaukowej, publicystycznej, wydawniczej i redakcyjnej prowadzonej już na emeryturze coraz wyraźniej widzę problem, który sprowadza się do pytania: co z tym wszystkim zrobić? Nie byłoby go, gdyby księgozbiór wraz z dokumentacją został przejęty przez oczywistych następców wywodzących się z kręgów rodzinnych lub dawnych współpracowników zajmujących się jeśli nie identyczną, to chociaż podobną problematyką. Udało się jak dotąd to tylko częściowo, głównie

---

\* Data ogłoszenia: 12.12.1991, data wejścia w życie i obowiązywania: 27.12.1991, data uchylenia: 1.05.2004, tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 99, poz. 1079, tj. z późn. zm. Obecnie obowiązuje (data ogłoszenia: 30.04.2004, data obowiązywania: od 1.05.2004) ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2020 r., tj. z późn. zm.).

w zakresie ochrony środowiska, planowania i zagospodarowania przestrzennego, części opracowań popularnonaukowych, krajoznawczych, historycznych i wybranych pozycji literatury pięknej. Natomiast zainteresowanie publikacjami zoologicznymi, jest znikome lub żadne. Wynika to nie tylko z problemów technicznych, bowiem nikt nie chce gromadzić w swoim mieszkaniu stosu papieru, który nie wiadomo, czy może się do czegoś przydać, ale i merytorycznych. Najważniejszą częścią księgozbioru są prace (książki, odbitki) poświęcone *Oligochaeta*. Logicznie rzecz biorąc powinny one trafić do osoby lub osób, które specjalizują się w badaniach tej grupy zwierząt. Tylko, że w kraju specjalistów takich praktycznie obecnie nie ma. A więc kolejne pytanie: dlaczego ich nie ma?

Przyczyną jest trwająca w naszym kraju w okresie co najmniej 30-40 lat dyskredytacja badań faunistycznych oraz ogromne zaniedbania i celowe zaniechanie w polityce kształcenia specjalistów prowadzących badania różnych grup bezkręgowców i umiejących poprawnie identyfikować różne taksony, zwłaszcza gatunki. Spowodowało to ogromne braki w znajomości fauny krajowej, a w tym także gatunków zagrożonych wyginięciem [Czachorowski 2000, Dąbrowski i in. 2006]. Opóźniło, a w wielu przypadkach całkowicie uniemożliwiło ciągłość badań nad zagrożeniami mającymi wpływ na wymieranie gatunków. Prezentowanie od wielu lat tylko nielicznej grupy zagrożonych gatunków utrwała tylko zafałszowany obraz negatywnych przemian, nie wskazując jednocześnie na realne zagrożenia fauny oraz konieczność jej czynnej ochrony. W żadnym zakresie nie oddaje tego nie tylko Polska Czerwona Księga Zwierząt [Głowaciński i Nowacki 2004], ale nawet przepisy prawne dotyczące gatunków dziko występujących zwierząt objętych ochroną ścisłą [Dąbrowski i in. 2006], z wyszczególnieniem gatunków wymagających ochrony czynnej [Rozporządzenie ... 2016]\*. Brak dobrej znajomości wielu grup bezkręgowców i umiejętności identyfikacji gatunków powoduje także, że istnieje wiele opublikowanych prac (np. tzw. „ekologicznych”), w których oznaczanie gatunków nie jest pewne, bowiem nie było zweryfikowane przez specjalistów. Nie wiadomo więc jakich dokładnie zwierząt te badania dotyczą.

Podstawowy problem polega też na tym, że nikt, w tym także biblioteki uczelniane, nie był i nie jest przedstawionym przez mnie zbiorem publikacji i materiałów zainteresowany. Nie istnieją procedury umożliwiające przekazanie księgozbioru i dokumentacji naukowej z chwilą przejścia na emeryturę. Następuje to zazwyczaj tylko częściowo na podstawie prywatnych kontaktów. Sprawa jest stosunkowo prosta jeżeli istnieje możliwość przekazania tych materiałów swoim współpracownikom zajmujących się podobną problematyką. Jednak nie wszystkie moje doświadczenia w tym zakresie są dobre. Pozostawione w katedrach różnych uczelni, którymi kierowałem do chwili przejścia na emeryturę, podręczne księgozbiory liczące po kilkaset pozycji książek i czasopism szybko zostały rozproszone i zapewne częściowo już zlikwidowane, podobnie jak i same katedry oraz zespoły pracowników którymi uczelnie nie były i nie potrafiły być zainteresowane. W zachowaniu spuścizny naukowej pracowników emerytowanych wiodący udział mogłyby mieć m.in. muzea uczelniane, które pokazując dawną i obecną pracę badawczą winny zabezpieczać materialne i niematerialne dziedzictwo danej uczelni [Ślaga i in. 2020]. Ale to

---

\* Wydane na podstawie art. 49 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2020 r., tj. z późn. zm.) rozporządzenie zawiera cztery załączniki: Gatunki zwierząt objętych ochroną ścisłą, z wyszczególnieniem gatunków wymagających ochrony ścisłej (zał. 1); Gatunki zwierząt objętych ochroną częściową (zał. 2); Gatunki zwierząt objętych ochroną częściową, które mogą być pozyskiwane, oraz sposoby ich pozyskiwania (zał. 3); Gatunki zwierząt wymagających ustalenia stref ochronnych ostoi, miejsc rozrodu lub regularnego przebywania oraz wielkości tych stref (zał. 4).

tylko rozważania teoretyczne. Uczelnie z którymi byłem związany ani tego nie rozumiały, ani nie potrafiły w pełni zabezpieczać swojego dziedzictwa.

#### IV. PODSUMOWANIE

W miarę upływu miesięcy i lat przedstawiony problem przekazania zbioru publikacji staje się coraz bardziej aktualny i wymagający jakiegoś rozwiązania. Całość zbioru ma oczywiście także określoną, chociaż trudną do oceny, znaczną wartość ekonomiczną. Dotyczy to zwłaszcza książek o wyczerpanych nakładach lub dawnych publikacji obecnie już nie do zdobycia, a także odbitek. Najgorszym chyba rozwiązaniem byłoby, aby ich wartość w ostatecznym końcu określiła cena skupu makulatury (w 2020 r. na terenie całego kraju cena makulatury kolorowej wynosiła 0,12-18 zł/kg, maksymalnie w wybranych miastach 0,33-0,40 zł/kg, cena bez podatku od towarów i usług).

#### BIBLIOGRAFIA

1. Czachorowski St. 2000. Faunistyka w stanie zapaści. [dok. elektr. <https://forumakademickie.pl/fa-archiwum/archiwum/2000/05/artykuly/17-badania.htm> , dostęp 20.11.2020].
2. Dąbrowski J.S., Górnicki A., Kokot A. 2006. „Polska czerwona księga zwierząt – Bezkręgowce” w konfrontacji ze zmianami w siedliskach życia zagrożonych gatunków. FORUM Chrońmy Przyrodę Ojczystą, Kraków, 13.11.2006 [dok. elektr. <http://www.iop.krakow.pl/iop/iop.asp?0403>, dostęp 20.11.2020].
3. Głowaciński Z., Nowacki J. (red.) 2004. Polska czerwona księga zwierząt. Bezkręgowce. Instytut Ochrony Przyrody PAN w Krakowie. Akademia Rolnicza im. A. Cieszkowskiego w Poznaniu. 447 str.
4. Goćkowski J. 1984. Autorytety świata uczonych. Państwowy Instytut Wydawniczy. Biblioteka Myśli Współczesnej +/-, Warszawa. 292 str.
5. Houston K. 2017. Książka. Najpotężniejszy przedmiot naszych czasów zbadany od deski do deski. Wydawnictwo Karakter. Kraków. 461 str.
6. Szaniawski K. 1994a. Nauka a mądrość. [w:] K. Szaniawski. O nauce, rozumowaniu i wartościach. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. str. 3-7.
7. Szaniawski K. 1994b. Twórczość i wartość. [w:] K. Szaniawski. O nauce, rozumowaniu i wartościach. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa. str. 518-522.
8. Ślaga J., Plichta P., Kołodziejczyk K., Kowalski H., Piszczatowska M., Kasprzak K., Wyszowska I., Szaszkiewicz M., Pawłowska-Legwand A., Matoga Ł., Kamel M., Piekartska-Duraj Ł., Mikos von Rohrscheidt A., Kruczek Z. 2020. Jaki potencjał kryje się w muzeach uczelnianych dla turystyki kulturowej? [Gnieźnieńskie Forum Ekspertów Turystyki Kulturowej: pytanie 91 (dyskusja)] Turystyka Kulturowa. Poznań. 4 (115): 209-246 [czasopismo elektroniczne: <http://www.turystykakulturowa.org>]. dostęp 20.11.2020].
9. Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. Dz. U. poz. 2183.
10. Ustawa z dnia 16 kwietnia 1991 r. o ochronie przyrody. Dz. U. Nr 114, poz. 492.

## PRIVATE COLLECTION OF PUBLICATIONS – SELF-REFLECTION AT THE END OF PROFESSIONAL ACTIVITY

### *Summary*

*The article presents the problem of preserving private collections of publications after the end of professional activity. It pointed to the lack of procedures for transferring a private book collections to university libraries after retirement.*

**Key words:** books, scientific journals, scientific information, library, oligochetes, molluscs